

Co mają ze sobą wspólnego garnitur, kabel światłowodowy i szczeniak?

Data publikacji: 30.03.2020 7:30

Odpowiedź na pytanie zadane w tytule jest, niestety, bardzo brutalna: wszystkie te rzeczy zostały wyłowione w różnych oczyszczalniach ścieków na terenie kraju. Stowarzyszenie Wodociągowców Województwa Śląskiego, do którego należą także Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej, apelują: toaleta to nie śmietnik!

wnętrze jednego z pomieszczeń w oczyszczalni ścieków w Skoczowie. Fot. KR/ox.pl

- Skórki bananów i kurczaki to nic obok głowy barana czy 100 wypatroszonych pstrągów. Długo mogłabym wymieniać co znajdujemy w sieci. Wiele razy byłam pytana o listę dziwnych rzeczy wydobytych z kanalizacji i za każdym razem, gdy ją przekazuję ogarnia mnie smutek. Z jednej strony bycie eko jest modne i to cieszy. Mam jednak wrażenie, że istnieje druga strona medalu, czyli taka, że gdy czegoś nie widać, bo rzeczywiście skutki są widoczne, ale tylko dla pracowników sieci kanalizacyjnej czy oczyszczalni ścieków, to zmieniamy się w śmieciowych szkodników i ekologicznych ignorantów - mówi Beata Halama, prezes zarządu Wodociągów Ziemi Cieszyńskiej.

Już kilkakrotnie na naszych łamach pisaliśmy o apelach kierowanych przez różne lokalne wodociągi, które dotyczą nie wrzucania do toalety niczego poza użytą wodą, nieczystościami sanitarnymi i papierem toaletowym:

- [Zebrzydowice: problemy z zatorami](#)
- [Śmierdzący problem](#)

Mimo licznych akcji edukacyjnych, wielu mieszkańców nadal nie zdaje sobie sprawy z tego, co powinno trafiać do kanalizacji. - **Gdy na prelekcjach lub w codziennych rozmowach nasi pracownicy informują, że do toalety nie powinno się wrzucać włosów ze szczotki, wywołuje to zdziwienie. Ludzie wykonują takie czynności automatycznie i bez wyobrażania sobie dalszej drogi pukla włosów. Gdyby te same osoby pamiętały, że wysokość ceny ścieków w pewnej mierze zależy właśnie od naszego zachowania, to zapewne udałoby się te nawyki zmienić. Wrzucając śmieci do kanalizacji, wyrzucamy tam jednocześnie pieniądze ze swojego portfela. Wszyscy ponosimy koszty wywozu oraz unieszkodliwienia skratek, czyli śmieci wyłowionych z kanalizacji, napraw urządzeń, czyszczenia sieci i deratyzacji** - wyjaśnia Halama.

KR/WZC